

Postanowienie z dnia 25 stycznia 2007 r.

I UZ 38/06

Ustawową podstawą wznowienia postępowania wskazaną w art. 403 § 2 k.p.c. jest powołanie się na dowody, co do których w trakcie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem strona obiektywnie dysponowała możliwością ich zgłoszenia, jednakże tego nie uczyniła wskutek braku procesowej potrzeby ich powołania, a nie wskutek opieszałości, zaniedbania, zapomnienia, czy błędnej oceny.

Przewodniczący SSN Józef Iwulski (sprawozdawca), Sędziowie SN: Beata Gudowska, Roman Kuczyński.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 25 stycznia 2007 r. sprawy z odwołania Zofii W. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w K. na skutek zażalenia ubezpieczonej na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 27 czerwca 2006 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżone postanowienie.

U z a s a d n i e

Decyzją z dnia 29 maja 2003 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w K. odmówił ubezpieczonej Zofii W. prawa do emerytury nauczycielskiej, wskazując, że do dnia złożenia wniosku o przyznanie prawa do emerytury (czyli do 10 kwietnia 2003 r.) udokumentowała jedynie 12 lat, 6 miesięcy i 7 dni pracy nauczycielskiej, zamiast 20 lat wymaganych ustawą. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy zaznaczył, że wnioskodawczyni do stażu pracy nie wliczono okresów jej zatrudnienia w charakterze nauczyciela-katechety w Parafii Rzymskokatolickiej w O. od 1 września 1982 r. do 31 sierpnia 1985 r. oraz od 1 września 1987 r. do 31 sierpnia 1989 r., ponieważ parafia ta zgłaszała do ubezpieczenia zatrudnianych przez siebie pracowników do 31 sierpnia 1978 r. Ponadto, organ rentowy nie zaliczył wnioskodawczyni do stażu pracy

okresu jej zatrudnienia w tej parafii od 1 września 1985 r. do 30 sierpnia 1987 r., ponieważ parafia nie figuruje w ewidencji płatników składek w Oddziale ZUS w R.

Wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2004 r. [...] Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Kielcach oddalił odwołanie od przedmiotowej decyzji. Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawczynie, urodzona 15 listopada 1952 r., podjęła zatrudnienie od 16 kwietnia 1974 r. Od 1 stycznia 1983 r. do 31 sierpnia 1985 r. oraz od 1 września 1987 r. do 31 sierpnia 1989 r. nauczwała religii w Parafii [...] w O., a w okresie od 1 września 1985 r. do 30 sierpnia 1987 r. nauczwała religii w Kurii Diecezji R. Wydziału Katechetycznego w R. Wniosek o emeryturę ubezpieczona złożyła 10 kwietnia 2003 r. w trakcie zatrudnienia na stanowisku nauczyciela religii w Szkole Podstawowej w S.; na jej wniosek umowa o pracę została rozwiązana z dniem 31 sierpnia 2003 r. Ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy przeprowadził w oparciu o akta organu rentowego oraz na podstawie zeznań ubezpieczonej. W ocenie Sądu Okręgowego, wnioskodawczynie wykazała ogólny staż pracy w wymiarze 28 lat, 3 miesięcy i 19 dni, w tym staż pracy nauczycielskiej w wymiarze 19 lat, 4 miesiące i 20 dni. Sąd Okręgowy uznał, że wnioskodawczynie należy zaliczyć do okresu pracy nauczycielskiej w rozumieniu art. 1 ust. 1 w związku z art. 3 pkt 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela (jednolity teks: Dz.U. z 2006 r. Nr 97, poz. 674 ze zm.) wskazane okresy pracy w charakterze katechety, jednakże pomimo tego, ubezpieczona nadal nie legitymuje się minimalnym, wymaganym przez ustawę stażem nauczycielskim. W związku z tym, powołując się na art. 88 Karty Nauczyciela, Sąd Okręgowy uznał, że ubezpieczona nie spełniła żadnego z warunków wymaganych w tym przepisie, skoro nie wykazała ani 30-letniego ogólnego okresu zatrudnienia, ani 20-letniego okresu pracy nauczycielskiej. Nadto, Sąd Okręgowy uznał, że wnioskodawczynie nie spełnia warunku rozwiązania stosunku pracy na swój wniosek, gdyż kontynuuje zatrudnienie w szkole.

Od tego wyroku ubezpieczona złożyła apelację, załączając do niej kopie: 1) kart informacyjnych leczenia szpitalnego z września i listopada 2003 r., 2) pisma rozwiązującego z nią umowę o pracę z dniem 31 sierpnia 2003 r., 3) zgody byłego pracodawcy z 2 stycznia 1980 r. na przedłużenie urlopu bezpłatnego po wykorzystaniu urlopu macierzyńskiego celem podjęcia opieki nad dzieckiem, 4) zgody pracodawcy z 4 lutego 1980 r. na podjęcie pracy w trakcie trwania urlopu bezpłatnego, 5) umowy o pracę zawartej 30 września 2002 r. ze Szkołą Podstawową w S., 6) umowy z 7 listopada 2002 r. w sprawie pożyczki na remont podjętej ze środków funduszu świad-

czeń socjalnych przy Liceum Ogólnokształcącym w B. oraz 7) wniosku o przyznanie pożyczki z funduszu socjalnego, skierowanego do Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Z. Ubezpieczona wywiodła, że po uwzględnieniu okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców legitymuje się ponad 30-letnim okresem zatrudnienia oraz że organ rentowy błędnie nie zaliczył jej 4 miesiące pracy nauczycielskiej w okresie od 1 września do 31 grudnia 1982 r., w którym przebywała na urlopie bezpłatnym na wychowanie dziecka. Według ubezpieczonej jej okres pracy nauczycielskiej przekracza wymagane 20 lat, gdyż świadczyła ją od 1 września 1982 r. do 31 sierpnia 2003 r.

Wyrokiem z dnia 28 grudnia 2004 r. [...] Sąd Apelacyjny w Krakowie oddalił apelację. Sąd odwoławczy wywiódł, że przeszkodą w nabyciu prawa do emerytury nie jest nierozwiązanie stosunku pracy przez ubezpieczoną oraz że trafna jest ocena Sądu pierwszej instancji, iż okres nauczania religii w katechizacji parafialnej w ramach stosunku pracy przed dniem 25 października 1990 r. jest okresem pracy nauczycielskiej w rozumieniu art. 88 ust. 1 Karty Nauczyciela. Sąd Apelacyjny uznał nadto za błędny pogląd organu rentowego, że do okresu 20 lat pracy nauczycielskiej nie wlicza się okresów nieobecności w pracy spowodowanej czasową niezdolnością do pracy. Jednakże, Sąd drugiej instancji wskazał, że nawet przy zaliczeniu okresów pracy w gospodarstwie rolnym rodziców (co nie było przedmiotem rozpoznania) ubezpieczona nie wykazała w sposób niebudzący wątpliwości 20-letniego okresu pracy w charakterze nauczyciela. W ocenie Sądu Apelacyjnego, świadectwa pracy potwierdzające okresy pracy wnioskodawczyni w okresach od 1 września 1982 r. do 31 sierpnia 1985 r. i od 1 września 1987 r. do 31 sierpnia 1989 r. są niewiarygodne, bowiem zostały wystawione odpowiednio w dniach 1 września 1982 r. i 1 września 1987 r., a więc w datach rozpoczęcia przez nią świadczenia pracy. W życiorysie znajdującym się w aktach osobowych Szkoły Podstawowej w O., sporządzonym przez ubezpieczoną w 1994 r., zamieściła ona informację, że w latach 1982-1984 uczęszczała do Studium Katechetycznego w R., a pracę nauczyciela religii rozpoczęła w 1990 r. w Szkole Podstawowej w S. Natomiast w podaniu o pracę z 25 kwietnia 1991 r., znajdującym się w aktach osobowych Szkoły Podstawowej w S., ubezpieczona powołała się na 4-letni staż pracy na stanowisku katechetki, czyli w najkorzystniejszym dla niej wariantcie od 1 września 1987 r. Okoliczność tę potwierdziła w podaniu sporządzonym w sierpniu 1992 r., w którym wskazała 5-letni staż pracy w tym charakterze. Ze świadectwa pracy wystawionego przez Okręgową Spółdzielnię Mle-

czarską w K. wynika, że w okresie od 16 kwietnia 1974 r. do 31 grudnia 1982 r. wnioskodawczyni pozostawała w stosunku pracy z tą Spółdzielnią. W ocenie Sądu Apelacyjnego, dołączone do apelacji kserokopie pism z 2 stycznia i 4 lutego 1980 r. dotyczące zgody na przedłużenie okresu trwania urlopu bezpłatnego i zgody na podjęcie w tym czasie zatrudnienia, w żaden sposób nie popierają twierdzenia jakoby wnioskodawczyni w okresie od 1 września do 31 grudnia 1982 r. wykonywała pracę katechetki, a pierwszy z załączonych dokumentów jednoznacznie wskazuje na „przepracowany rok” w dacie „31 grudnia 1982 r.”. W konkluzji uzasadnienia swego wyroku, Sąd drugiej instancji zaznaczył, że nie ma uzasadnionych podstaw do przyjęcia, iż przed dniem 1 września 1987 r. wnioskodawczyni wykonywała pracę katechety, tym bardziej że studium katechetyczne ukończyła dopiero w 1984 r., co sama potwierdziła w sporządzonym przez siebie życiorysie.

Po uprawomocnieniu się wyroku Sądu drugiej instancji, w dniu 24 kwietnia 2004 r. do Sądu Okręgowego wpłynęła wniesiona przez wnioskodawczynię skarga o wznowienie postępowania. Ubezpieczona wniosła o zmianę wyroku przez uznanie, że przysługuje jej prawo do emerytury. W uzasadnieniu wskazała, że w marcu i kwietniu 2005 r. wykryła „okoliczności faktyczne i środki dowodowe” przemawiające za tym, iż legitymuje się niezbędnym okresem pracy w charakterze nauczyciela katechezy. Dowodami mającymi potwierdzać wykonywanie przez nią pracy katechety są dołączone do skargi 22 świadectwa nauki religii wystawione przez wnioskodawczynię uczniom Szkoły Podstawowej w S. za rok szkolny 1986/1987. W skardze zamieszczono także wnioski o przesłuchanie w charakterze świadków kilku imiennie wskazanych osób na okoliczność wykonywania przez ubezpieczoną pracy katechety w latach 1982-1989 r. w szkołach podstawowych w O., K. i S. oraz na okoliczność wizytowania prowadzonych przez ubezpieczoną lekcji religii. Wnioskodawczyni podała, że potrzeba „poszukiwania nowych dowodów” powstała po dokonaniu przez nią analizy uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego, z treści którego powzięła informację dlaczego Sądy pierwszej i drugiej instancji nie dały wiary złożonym przez nią świadectwom pracy i nie uwzględniły jej stażu pracy.

Postanowieniem z dnia 28 października 2005 r. [...] Sąd Okręgowy odrzucił skargę o wznowienie postępowania, przyjmując że nie została ona oparta na ustawowej podstawie. Sąd Apelacyjny w Krakowie postanowieniem z dnia 28 grudnia 2005 r. [...] uchylił to postanowienie, a następnie Sąd Okręgowy postanowieniem z 26 maja 2006 r. [...], przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie.

Postanowieniem z 27 czerwca 2006 r. [...] Sąd Apelacyjny w Krakowie odrzucił skargę. W uzasadnieniu tego postanowienia Sąd Apelacyjny wskazał, że skarżąca miała obiektywną możliwość przedstawienia dokumentów i powołania świadków na okoliczność potwierdzenia jej pracy na stanowisku katechetki w latach 1982-1989, czego nie uczyniła w wyniku zaniedbania w starannym gromadzeniu materiału dowodowego i niedostrzeżenia potrzeby ich powołania na wcześniejszych etapach postępowania. W związku z powyższym uznał, że skarga nie jest oparta na ustawowej podstawie wznowienia.

Postanowienie to wnioskodawczynie zaskarżyła zażaleniem, w którym zarzuciła naruszenie art. 299 k.p.c. przez nieprzeprowadzenie dowodu z przesłuchania ubezpieczonej jako strony oraz art. 410 § 1 k.p.c. przez odrzucenie skargi o wznowienie postępowania, mimo jej oparcia na ustawowej podstawie z art. 403 § 2 k.p.c. W uzasadnieniu zażalenia podniosła, że stanowisko zajęte przez Sąd Apelacyjny nie ma dostatecznego oparcia w materiale dowodowym. Ubezpieczona zwraca uwagę, że niemożliwe było wcześniejsze powołanie w charakterze świadka księdza Mariana T. - wizytatora katechizacji, skoro do marca 2005 r. nie znała miejsca jego pobytu i nie miała praktycznie żadnych możliwości ustalenia jego miejsca zamieszkania. Do spotkania z nim doszło dopiero w marcu 2005 r. na zjeździe katechetów Diecezji R., co miało miejsce już po prawomocnym zakończeniu postępowania. Zeznania tej osoby w charakterze świadka, dotyczące pracy skarżącej w charakterze katechetki w latach 1982-1989, stanowiłyby istotny dowód w sprawie, uzasadniający uwzględnienie skargi o wznowienie postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 399 § 1 w związku z art. 403 § 2 k.p.c., można żądać wznowienia postępowania, które zostało zakończone prawomocnym wyrokiem w razie późniejszego wykrycia takich okoliczności faktycznych lub środków dowodowych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, a z których strona nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu. Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego, nowe okoliczności faktyczne lub środki dowodowe, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, to fakty lub dowody powstałe (istniejące) przed uprawomocnieniem się orzeczenia, z których strona nie mogła skorzystać w prawomocnie zakończonym postępowaniu (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 21

lutego 1969 r., III PZP 63/68, OSNCP 1969 nr 12, poz. 208). Dowody (środki dowodowe), na które ubezpieczona powołuje się w skardze o wznowienie istniały przed uprawomocnieniem się wyroku Sądu drugiej instancji i są powołane na istotne okoliczności faktyczne. Problem sprowadza się więc do oceny, czy ubezpieczona mogła z nich skorzystać (złożyć stosowne wnioski dowodowe) przed uprawomocnieniem się wyroku. Co do zasady przyjmuje się, że niemożność skorzystania ze środków dowodowych w poprzednim postępowaniu dotyczy sytuacji, w której strona nie mogła w toku postępowania wskazać określonych faktów lub przedstawić stosownych dowodów, gdyż w tym czasie nie wiedziała o nich i przy dochowaniu należytej staranności nie mogła się o nich dowiedzieć. Nie odnosi się to zatem do okoliczności i dowodów jawnych z materiału poprzedniego postępowania, a tylko niedostrzeżonych przez stronę (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 1961 r., I CR 147/60, OSNCP 1962 nr 1, poz. 30; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 1968 r., I CO 1/68, OSNCP 1969 nr 2, poz. 36; Nowe Prawo 1970 nr 4 z glosą M. Sawczuka; postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 maja 2005 r., I ACa 789/05, OSA 2006 nr 2, poz. 4). Jednakże, przez wykrycie nowego środka dowodowego (art. 403 § 2 k.p.c.) rozumieć należy także uzyskanie możliwości skorzystania ze środka dowodowego, o którego istnieniu strona w poprzednim postępowaniu zakończonym wyrokiem wprawdzie wiedziała, jednak nie mogła nań się powołać, nie wiedząc, gdzie się znajduje lub czy w ogóle da się odszukać (uzasadnienie wskazanego postanowienia z dnia 15 maja 1968 r. oraz orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1938 r., C.II. 905/38, Nowa Palestra 1939 nr 3, s. 135). Ten element prawidłowej wykładni art. 403 § 2 k.p.c. dotyczy powołania się przez ubezpieczoną na wykrycie dowodu z zeznań wskazanego świadka. Ubezpieczona twierdzi bowiem, że nie mogła w poprzednim postępowaniu skorzystać z tego dowodu, gdyż nie wiedziała, gdzie świadek mieszka. To twierdzenie należy zweryfikować w celu oceny zaistnienia podstawy wznowienia postępowania.

Przede wszystkim należy jednak zważyć, że niemożność skorzystania w poprzednim postępowaniu z określonych faktów lub środków dowodowych nie zachodzi wtedy, gdy istniała obiektywna możliwość powołania ich w tym postępowaniu, a tylko na skutek opieszałości, zaniedbania, zapomnienia czy błędnej oceny potrzeby ich powołania, strona tego nie uczyniła (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 1999 r., II CKN 807/98, LEX nr 78214). Inaczej mówiąc, ustawową podstawą wznowienia postępowania, wskazaną w art. 403 § 2 k.p.c., jest także powołanie się

na dowody, co do których w trakcie postępowania zakończonego prawomocnym orzeczeniem strona dysponowała obiektywnie możliwością ich zgłoszenia, jednakże w toku procesu nie miała potrzeby powołania się na nie. Niezasadne i nielogiczne byłoby bowiem wymaganie od strony przedstawiania kolejnych dowodów na okoliczność faktyczną, która została już udowodniona (przyznaną, niezaprzeczoną, ustaloną przez sąd w uzasadnieniu orzeczenia). W sprawie zakończony prawomocnym wyrokiem występowała potrzeba oceny spełniania przez ubezpieczoną kilku przesłanek nabycia prawa do emerytury (ogólnego stażu pracy, zaliczenia pracy w gospodarstwie rolnym rodziców, zaliczenia do stażu pracy nauczycielskiej okresu urlopu bezpłatnego, konieczności rozwiązania stosunku pracy). Ostatecznie jednak rozstrzygnięcie Sądu drugiej instancji oparte jest na ustaleniach faktycznych dotyczących wykonywania przez ubezpieczoną pracy w charakterze nauczyciela-katechety w okresie od 1 września 1982 r. do 31 sierpnia 1989 r. Ten okres pracy nauczycielskiej wnioskodawczyni udowodniła w postępowaniu przed Sądem Okręgowym, w tym znaczeniu, że Sąd ten poczynił w uzasadnieniu wyroku w tym zakresie ustalenia zgodne z twierdzeniami ubezpieczonej. W związku z tym wnioskodawczyni nie miała żadnego powodu, by przed Sądem drugiej instancji przedstawiać dalsze dowody na okoliczność wykonywania przez nią pracy nauczycielskiej w tym okresie, zwłaszcza że ustalenia te nie były kwestionowane przez organ rentowy (co do faktów, ani w postępowaniu sądowym, ani w decyzji). Potrzeba powołania nowych dowodów na potwierdzenie wykonywania przez ubezpieczoną pracy nauczycielskiej we wskazanym okresie powstała dopiero wskutek odmiennej oceny materiału dowodowego przez Sąd Apelacyjny, który uznał za niewiarygodne świadectwa pracy wnioskodawczyni za okresy pracy od 1 września 1982 r. do 31 sierpnia 1985 r. oraz od 1 września 1987 r. do 31 sierpnia 1989 r. Ubezpieczona trafnie wywodzi więc, że o potrzebie powołania dalszych dowodów dotyczących tych ustaleń dowiedziała się dopiero po zapoznaniu się z pisemnym uzasadnieniem Sądu Apelacyjnego. Zaniechanie przez ubezpieczoną powoływania w toku poprzedniego postępowania dalszych dowodów dla udowodnienia wykonywania pracy nauczycielskiej we wskazanym okresie, nie było przejawem braku inicjatywy dowodowej (opieszałości, zaniedbania, zapomnienia czy błędnej oceny potrzeby ich powołania). Należy więc uznać, że w skardze o wznowienie postępowania ubezpieczona powołuje się na nowe dowody, z których - w rozumieniu art. 403 § 2 k.p.c. - w poprzednim postępowaniu nie mogła skorzystać.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy na podstawie powołanych przepisów oraz art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

=====